

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Środy, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Inscrycja odwiersza w półkolumnie (drukem garmoni) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.

Reklamacye sa wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Ameryka. — Anglia. — Francya. — Niemce. — Rosya. — Turcya. — Azya. — Afryka. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Wiadomości handlowe. — Kronika.

Monarchya Austryacka. Rzecz urzędowa.

Lwów, 29. kwietnia 1858. Na pamiątkę cudownego ocalenia Jego c. k. Apost. Mości naszego najmiłościwszego Cesarza i Pana w 1853 roku postanowiła gmina królewskiego wolnego miasta Drohobycza w Galicyi, wiedzona szlachetnem oraz prawdziwie patrio-tycznem uczuciem, założyć w Drohobyczu z własnych funduszów niższe gimnazjum; równocześnie prosiła gmina o najwyższe pozwo-lenie, aby to gimnazjum mogło zwać się „Gymnazjum Franciszka Józefa“. A ponieważ deklarowany posag zapewnia temu naukowemu zakładowi urządzenie w ogóle zgodne z systemizowaną organizacyą galicyjskich gimnazyów państwa tej samej kategorii, zatem c. k. ministeryum oświecenia i publicznych nauk zezwoliło rozporządze-niem z dnia 16. kwietnia 1858 roku l. 3631 na zaprowadzenie ko-munalnego niższego gimnazjum publicznego w Drohobyczu. Jego c. k. Apost. Mość raczył najwyższą uchwałą z dnia 3. marca b. r. w najmiłościwszem uznaniu patrio-tycznego sposobu myślenia miej-skiej gminy Drohobycza także najlaskawiej zezwolić, aby powyż wy-miezione niższe gimnazjum było wyszczególnione nazwą „Gimna-zyum Franciszka Józefa“. Co podaje się do publicznej wiadomości z tym dodatkiem, że zaprowadzenie tego gimnazjum nastąpi już z początkiem przyszłego szkolnego roku.

Wiedeń, 3go maja. Dnia 1go b. m. wyszedł z c. k. na-dwornej i rządowej drukarni w Wiedniu i został rozesłany XVI. zeszyt Dziennika ustaw państwa.

Zeszyt ten zawiera:

Nr. 63. Patent cesarski z 27. kwietnia 1858, ważny dla całej mo-narchyi, względem uregulowania stosunków monetarnych i zasto-sowania nowej waluty austryackiej do zobowiązań wypływających z prawa.

Nr. 64. Cesarskie rozporządzenie z 27. kwietnia 1858, ważne we wszystkich krajach koronnych, względem ściągnięcia papierowych pieniędzy w walucie wiedeńskiej i przedłużenia terminu do wy-miany wszystkich innych pieniędzy cesarskich.

Nr. 65. Rozporządzenie ministerstwa finansów z 28. kwietnia 1858, względem nazwy setnych części, na jakie dzieli się złoty reński waluty austryackiej.

Sprawy krajowe.

(Patent względem nowej waluty austryackiej.)
(Dalszy ciąg.)

§. 7. Moneta złota dotychczasowego krajowego stęplu, jako prawna moneta krajowa i prawny obieg monety złotej a cechy za-granicznej, jak dalece dotychczas był pozwolony, ma ustać z dniem 1. lipca 1858.

§. 8. Zapłaty, które się należą prawnym tytułem, z opisu przed 1. listopada 1858, a wymówione wyraźnie w pewnej ilości sztuk złota, mają się uiszczać w tych pieniądzech.

Zapłaty, które się należą prawnym tytułem, z opisu przed 1. lipca 1858 „w złocie“ albo „w pewnym gatunku monety złotej“, mają się uiszczać stosownie do istjących dotychczas prawnych przepisów.

§. 9. Zapłaty, które się należą w pewnym gatunku zagranic-zej monety srebrnej, mają się także w tym samym gatunku uiszczać po 1. listopada 1858.

Zapłaty polegające na pożyczkach, które na mocy cesarskiego rozporządzenia z 7go lutego 1856 (nr. 21 Dzien. ustaw państwa) należało uprocentować i zwracać w pewnym krajowym gatunku mo-nety srebrnej, albo w ogóle w monecie brzęczącej, muszą się obli-ezać według prawnej wartości przy zawarciu kontraktu umówionej monety i według normy oznaczonej w §. 5. tego patentu, a od 1go listopada 1858 należy je uiszczać albo w srebrnych monetach nowej austryackiej waluty, albo w monetach dawniejszego stęplu według postanowionej w tym patencie ich wartości.

W Lombardo-weneckiem królestwie, do którego nie stosowało się cesarskie rozporządzenie z 7. lutego 1856, należy z mającemi się od 1. listopada 1858 uiszczać zapłatami postępować również według tych rozporządzeń.

§. 10. Wszystkie zapłaty opiewające na tak zwaną walutę ban-kową, równie jak wszystkie, w których na mocy patentu z 2go czerwca 1848 i cesarskiego rozporządzenia z 7. lutego 1856 (nr. 21 Dzien. ustaw państwa) banknoty uprzywilejowanego austryackiego narodowego banku muszą być przyjmowane w pełnej imiennej war-tości monety konwencyjnej, mogą być uiszczane jeszcze i nadal w ten sam sposób aż do dalszego rozporządzenia.

§. 11. Wszystkie według innej, niż w patencie z 19. września 1857 nakazanej stopy monetarnej wybite krajowe monety srebrne i monety zdawkowe, które obecnie mają obieg prawny, należy, skoro się okaże możność i stosowność, osobnem rozporządzeniem Naszego ministra skarbu ściągnąć i z obiegu wyjąć.

Prawna wartość talara Lewantyńskiego i pozwolony dotych-czas obieg zagranicznych monet srebrnych ma ustać z dniem 1. li-stopada 1858.

§. 12. Zaczawszy od 1go listopada 1858 mają walor prawny poniżej wymienione gatunki monet aż do czasu, w którym każdy z nich będzie wyjęty z obiegu, i w następującej prawnej wartości waluty austryackiej, każdy musi je przyjmować:

1. Talar włoski czyli skudo	2 złr. 10 setnych części
2. Półtalar włoski czyli 1/2 skudo	1 „ 5 „ „
3. 1/3 = reńskiego czyli cwancygier now- szego bicia 9/10 przedni i Lira Austriaca	35 „ „
4. 1/3 = reńskiego czyli cwancygier da- wniejszego bicia 9 1/3 łótów przedni	34 „ „
5. 1/6 = reńskiego czyli 10 grajcarów i 1/2 = lira	17 „ „
6. 1/12 = reńskiego czyli 5 grajcarów i 1/4 = lira	8.5 „ „
7. 1/20 = reńskiego czyli 3 grajcarry	5 „ „
8. Talar koronny	2 „ 30 „ „
9. 1/2 = talara koronnego	1 „ 12 „ „
10. 1/4 = talara koronnego	55 „ „

Srebrne monety zdawkowe.

11. 6 grajcarów czyli szostak z liczbą roku 1848, 1849	10 „ „
---	--------

Miedziane monety zdawkowe.

12. 2 = dwugrajcarówka	3 „ „
13. 1 = jednograjcarówka i soldo na 5 centesimów	1.5 „ „
14. Soldo na 3 centesimy	1 „ „
15. 1/2 = grajcara i 1 = sztuka cen- tesimo	0.5 „ „

§. 13. Dopokąd banknoty uprzywilejowanego austryackiego naro-dowego banku, opiewające na srebrną monetę według konwencyjnej (20 złr.) stopy, na mocy istjących ustaw przyjmowane być muszą za gotówkę, będą mieć walor waluty austryackiej podług normy 105 złr. austryackiej waluty na 100 złr., w konwencyjnej (20 złr.) stopie.

§. 14. Przyjmowania bitych na mocy Naszego patentu z 19go września 1857 monet związkowych (1 = i 2 = talary związkowe) nie wolno odmawiać w kasach państwa, gmin, fundacyi i innych ka-sach publicznych, ani także nikomu w obrocie prywatnym, a miano-wicie w spłacaniu wexłów po pełnej ich wartości 1 1/2 złr., odno-śnie 3 złr. waluty austryackiej, a nawet i wtedy nie wolno, jeżeli obowiązek zapłaty opiewa na pewny gatunek austryackich monet krajowych.

Zobowiązania zapłaty opiewające na monetę związkową, muszą być uiszczone w monecie związkowej.

§. 15. Wybite na mocy konwencyi monetarnej z 24. stycznia 1857 1 = i 2 = talary tych państw, które w tej konwencyi miały udział, albo do niej przystąpiły, stawia się w każdym względzie na równi z 1 = i 2 = talarami krajowego wybicia.

(Dokończenie nastąpi.)

Ameryka.

(Negocjacye z Anglią względem handlu z niewolnikami.)

Nowy Jork, 14go kwietnia. *New York Times* pisze z Washingtonu: Zapadła wreszcie decyzya w długiej dyplomatoz-

nej rozprawie między angielskim posłem a generałem Cas względem handlu niewolnikami na afrykańskim wybrzeżu. Generał Cas przedłożył wczoraj angielskiemu posłowi notę, która jak dziennik twierdzi i zawiera wprawdzie grzeczną ale stanowczą odpowiedź na zażalenie Anglii, że handlarze niewolnikami używają pawilonu amerykańskiego, i na to, by Ameryka wzmocniła swą eskadrę krążącą na afrykańskim wybrzeżu. Generał Cas nadmienia w tej nocie, że Anglia popiera handel Kulów, a Cesarz Napoleon proteguje wprowadzenie Murzynów na kolonie francuskie, ubolewa, że amerykańskiego pawilonu nadużywają różni żeglarze bez żadnego upoważnienia, lecz nie przypuszcza żadnej w tem odpowiedzialności amerykańskiego rządu. Owszem stara się udowodnić z traktatów, że zjednoczone Stany dopełniają traktatów jak najściślej, i wkońcu odrzuca stanowczo zażądane powiększenie eskadry krążącej nad afrykańskim wybrzeżem.

Anglia.

(Traktat pocztowy z Francją. — Petycja za Królem Audy. — Obrady w Izbach. — Projekt reformy w Indyach. — Uśmierzenie niepokojów na Antygwie. — Statek Pelican.)

Londyn, 30. kwietnia. Po długich zachodach i układach powiodło się wreszcie angielskiej administracji pocztowej zawrzeć przymierze pocztowe z Francją, co nie miało wpływ wywrze także na cały Wschód. Z dniem 1. maja zaprowadzona będzie takzwana tania poczta kasięzkowa na Francję (Marsylię) do Indyi, Cejlonu, wyspę św. Maurycego, Hongkongu, Wiktorii, Nowej Walii południowej, zachodniej i wschodniej Australii, Tasmanii i Nowej Zelandyi. Nową tą drogą morską można będzie wszelkiego rodzaju druki wyprawiać do każdego z wymienionych miejsc po cenach następujących: Pakiety aż do 4 uncji wagi po 6 pc., od 4 do 8 uncji po 1 szel. od 8 uncji do 1 funta po 2 szel. i t. d. z dodatkiem jednego szelunga od każdego nowego półfunta wagi. Pakiety wysyłane bezpośrednio na Southampton kosztują jeszcze taniej o jakąś częśćkę ułamkową. Na obudwu gościńcach potrzeba z góry uiszczać portoryum.

W Izbie wyższej przedłożył wczoraj hrabia *Albemarle* petycję 12.000 mieszkańców miast Manchester i Salfold, którzy proszą, aby Królowi audyjskiemu powrócono tron jego przodków. Lord *Albemarle* oświadczył, że przyjmując petycję, nie przyrzekał bynajmniej popierać wyrażoną w niej prośbę, bo wcielenie Audy jest już wypadkiem dokonany, który niepodobna cofnąć bez niebezpieczeństwa dla angielskiego panowania w Indyach. Z tem wszystkiem nie może mowca przenieść na siebie, aby nie naganił cierpko dotychczasowej polityki zaborczej, która wznecając nieufność książąt krajowych i niechęć ludności zgubne dla Anglii spowodowała skutki a nadto sprzeciwia się tak zasadom moralności jak i prawom narodów.

W Izbie niższej wniósł p. *Spoooner* po załatwieniu kilku innych spraw pomniejszych, swoją zapowiedzianą mocę, aby Izba ukonstytuowała się w komitet, aby wytoczyć obrady nad ustawą co do wyposażenia Maynotha, zwanego seminarij katolickiego w Irlandyi. Mowca domaga się, aby zgromadzenie ujęło zakładowi temu dotychczasowe wsparcie z funduszów państwa. Wniosek przyjęła jedna strona oklaskami, a druga głośnym śmiechem. Przy głosowaniu odrzuciła go Izba większością 210 przeciw 155 głosów. Przeciwni wnioskowi temu przemawiali między innymi minister spraw wewnętrznych, odwołując się do tego, że wsparcie to uchwalił sam parlament, niemniej też że nagłe ujęcie dotychczasowej subwencji jak najgorsze sprawiłoby tylko wrażenie. — Lord *Harry Wane* zamierza w komitecie Izby niższej dla indyjskich rozolucyi wnieść projekt, że od wniosku dawniejszego ministerjum, aby rząd Indyi przenieść, z rąk kompanii na koronę zaszła taka zmiana w ogólnem położeniu rzeczy, że niestosowną byłoby naradzać się nad tym przedmiotem w ciągu bieżącej sesyi.

— Liwepolska Izba handlowa poszła za przykładem handlowej Izby w Manszestrze i przedłożyła także w formie prośby kilka skromnych propozycji względem pożądaney formy rządu w Indyach. Te propozycje są następujące:

1) Jednego ministra dla Indyi, prócz rady. 2) Członkowie tej rady mają być wybierani z mężów, co służyli w Indyach. 3) Terazniejsze korporacje wyborcze, nieobznajmione z stanem Indyi, mają być wykluczone od udziału przy wyborze członków rady. 4) Należyć zaś mają pewne klasy Anglików osiedlonych w Indyach. 5) Pensa dla członków rady po 1000 funtów szterlingów, jest podana za nisko. Niech otrzymają większą płacę albo wcale żadnej; w ostatnim wypadku jednak niepowinno się wykluczać członków rady z Izby niższej. 6) Musieliby obok ministra większą mieć władzę niż im zakreśla rządowy bil, jednak nie tak wielką, aby tem samem zmniejszała się odpowiedzialność ministra. 7) Niechaj im będzie poruczone rozdawanie posad. 8) Z czasem trzebaby starać się, aby między wyborcami znajdowali się także i krajowi Indyanie. 9) Aby powyższe propozycje były oddane osobnemu wydziałowi niższej Izby do rozpoznania.

— Do dziennika *Pays* piszą z Londynu, że dzięki zbawiennej pomocy, jaką nadesłał francuski gubernator z Guadeloupe, stłumiono niepokoje na wyspie Antigua. Jestto pożądana wiadomość, gdyż obowiano się, że te niepokoje podburzą także liczną ludność czarnych i zagrożą zniszczeniem okrętowego warsztatu English-Harbour.

Z **Bristolu** donoszą: Francuski wojenny parostatek „Pelican“, który z sztabem francuskich rysowników map morskich wylądował do portu Cardiff, wywołał między wiernymi poddanymi Jej Mości Królowej niemalże wzruszenie. Parostatek płynął zwolna bry-

stolskim kanałem, powzięto zatem zaraz przekonanie, że jego przeznaczeniem jest robić pomiary wybrzeża dla francuskiego ministra marynarki, a wuja kapitana Hamelina, i że cała uwagę zwrócił na nagie i bezbronne brzegi kanału. Słychać, że parostatek „Pelican“ ma wracać wzdłuż południowego wybrzeża kanału, a przerażeni mieszkańcy z Cardiff uskarżają się, że między Millford Haven a Thorpness Point niema ani jednej warowni. Lecz wiadomo, że parostatek „Pelican“ nie miał żadnego innego zamiaru jak zaopatrzyć się w kamienne węgle.

Francya.

(List Królowy Wiktorii. — Uczta u marszałka Canrobert. — Posel do Chin. — Reorganizacja Algierii. — Minister finansów. — Wiadomości bieżące. — Pobór rekrutów. — Posiedzenie ciała prawodawczego. — Doniesienia z morza śródziemnego. — Independance belge zakazana.)

Paryż, 30. kwietnia. *Monitor* donosi, że lord Cowley doręczył Cesarzowi na wczorajszym posłuchaniu prywatnym odpowiedź Królowy Wiktorii na list odwołujący hr. Persigny.

— Marszałek Canrobert wyprawił w zeszyty poniedziałek wspaniałą festyn w Nancy. Zaproszonych było przeszło tysiąc osób a pomiędzy niemi generał Reibell z Sztrassburga, generał Marcy-Mange z Metz wraz z deputacją szkoły wojennej, tudzież generałowie Ambert, Masure, Dudienne, Dupesme i t. p.

— P. Demergue, były naczelnik bióra p. Pietri został dyrektorem cesarskiego domu przytulku w Vincennes.

— Bazar urządony w Paryżu na korzyść ubogich Anglików przyniósł 25.000 fr.

— Pan Chaperon zięć księcia Murata, jedzie nie tylko w nadzwyczajnej misyi do Chin jak mówiono, ale owszem ma zająć stałe posadę francuskiego posła w Chinach w miejsce p. Bourboulon.

— Ze względu na wzrastające znaczenie handlowe miasta Massah nad Czerwonym morzem mianował rząd francuski wice-konzula w tych stronach.

— Aby naradzić się nad reorganizacją Algierii zawiązała się osobna komisja, złożona z senatorów i radców stanu. Narady rozpoczęły się już pod prezydencją generała de Salles.

— Jak wiadomo znalazł minister finansów p. Magne przedkładając swój budżet większy opór w wydziale i całym zgromadzeniu prawodawczem, niżby się spodziewać można w obec dzisiejszego systemu rządu. Powstała ztąd pogłoska, że p. Magne albo zmieni swe ministerjum, albo usunie się zupełnie z służby publicznej. Lecz *Monitor* zaprzecza temu w następujących słowach:

„Ponieważ na nowo rozszerzyła się pogłoska, że ma zajść zmiana w ministerjum finansów przeto upoważnieni jesteśmy oświadczyć, że pogłoska ta najmniejszej niema podstawy. P. Magne posiada jak dotychczas niezmiennie zaufanie Cesarza. Zaufanie to mogą tylko powiększyć zarzuty, jakim minister ten podlega, bo ówgięmu je tylko niezachwiana stałość i gorliwość z jaką dopełnia obowiązki i staje zawsze w obronie wielkich i ważnych spraw, które mu powierzono.“

— Dekret cesarski z dnia 27. kwietnia przedłuża tegoroczną sesję ciała prawodawczego aż do wieczora d. 8. maja. Posiedzenia miały się zamknąć jak wiadomo dnia 1. maja.

— Inny znany już z depezy telegraficznej dekret cesarski z 24. kwietnia powołuje do czynnej służby żołnierzy z kontyngensu na rok 1856. Kontyngens ten wynosi 42.060 ludzi. Sprawozdanie ministra wojny, marszałka Vaillant, usprawiedliwia niniejsze postanowienie tem, że liczne uwolnienia w piechocie wymagają powiększenia czynnego stanu armii na 392 000 żołnierza, jak przypisuje budżet wojny.

— Jak donoszą z Londynu dziennikowi *Pays*, obejmuje wice-admirał Fanshawe naczelné dowództwo nad średnio-morską flotą angielską, a dotychczasowy wódz admirał Lyons udaje się stanowczo w poselstwie do Stambułu. Wice-admirał Fanshawe ma zatknąć swą banderę admiralską na pokładzie paropływu srebrego o 131 działach „Marlborough“.

— Rząd francuski musiał już pokilkakrotnie zaprzeczać otwarcie fałszywym i niepokojącym pogłoskom, jakie rozsiewał belgijski dziennik *Independance belge*. Obecnie ściągął dziennik ten surowsze na siebie rozporządzenie, bo na cały miesiąc ujęto mu debity do Francji.

Niemce.

(Obrót obligacji austriackich. — Życzliwość Prus. — Czynność zgromadzenia związkowego. — Wzrost kościołów katolickich. — Wiadomości bieżące.)

Dzienniki niemieckie otrzymały telegraficzną wiadomość z Wiednia, że sprzedaż losów nowej pożyczki loteryjnej austriackiego zakładu kredytowego w Prusiech żadnej na przyszłość nie doznawać będzie przeszkody. *Gazeta wiedeńska* donosiła już o tem przed kilką dniami, a jeden z jej korespondentów berlińskich pisze obecnie pomiędzy innymi: „Zwane rozporządzenie król. prezydium policji polegało na postanowieniu z d. 5. lipca 1847, które poddałym pruskim pod karą 500 talarów zabrania brać udział w loteryjach zagranicznych. Przypomniano temi czasy to rozporządzenie, aby zapobiedz karom, jakie się dość często zdarzają. Wszakże myliłby się, ktoby wnosił ztąd, że zakaz ściągają się do udziału w pożyczce loteryjnej c. k. zakładu kredytowego. Nie zachodzi tu bowiem ten wypadek. Zabroniono tylko handel promesami, które stoją w stosunku do pojedynczych ciągnień. Czy też bliższe wyjaśnienie tego rozporządzenia nastąpi lub nie, to nie może żadnej podlegać wątpliwości, że sprzedaż losów austriackiego zakładu kredytowego żadnej w Prusiech nie dozna przeszkody, co wcale za-

dziwiać nie może, uwzględniając szlachetne dążności, na jakich opiera się przedsięwzięcie loteryjne.“

— Z wzrastającym zajęciem spoglądają wszyscy w Berlinie na uzbrojenia Francji i najnowsze wypadki we Włoszech. Rzucił to charakterystyczne światło i na wszelką zasługuje uwagę, że u wszystkich osób z zdrowym zdaniem bez różnicy politycznego stanowiska panuje silne przekonanie, że jak tylko wypadki we Włoszech groźniejsze przybiorą znaczenie, Prusy staną muszą pod broń, aby wspierać Austrię i naprawić błędy roku 1846.

Frankfurt, 24. kwietnia. Na posiedzeniu zgromadzenia związkowego z d. 22. kwietnia wytoczyły się następujące ważniejsze sprawy:

„Otrzymałszy wiadomość, że w królestwie wirtemberskiem dały się już uporządkować stosunki prawne posiadaczy dóbr ziemskich z koła dawnej szlachty państwa, uchwaliło zgromadzenie na wniosek wydziału podziękować rządowi wirtemberskiemu za udzielone uwiadomienie z tym wyraźnym dodatkiem, że z największą przyjemnością widziałoby zgromadzenie, gdyby w szybkim przeprowadzeniu ustalonego porządku usunęły się wszelkie dotychczasowe założeń w pomyślny dla wszystkich stron sposób. Nakoniec na zażalenie niektórych heskich uprawnionych posiadaczy dóbr ziemskich postanowiło zgromadzenie zawiązać rząd elektoratu heskiego, aby przedłożył sprawozdanie z dotychczasowych układów w tej sprawie.“

Sztutgarda, 28. kwietnia. W Freudenstadzie i w Schwarzwaldzie zaczęto także w upłynionym roku budować katolicki kościół. Obecnie wzięli się nanowu do pracy i spodziewają się, że to dzieło zostanie wkrótce ukończone. W katolickim kościele w Kanustadzie odprawiać się będzie temi dniami pierwsze nabożeństwo. Uroczyste poświęcenie wyznaczone na święta wielkanocne musiano odłożyć na później, gdyż rozmaite do kościoła przeznaczone roboty nie były gotowe zczasu. Odtąd przyszyły na wieże nowe dzwony, a wkrótce rozpoczną ustawiać organy. Robią także składki nad budowę katolickiego kościoła w Wildbadzie, wslawionym z pobytu Jej Mości Cesarzowej Rosyi.

Kassel, 28. kwietnia. Elektorski rząd przywrócił dawniejszą ustawę, aby dziewczęta przyjmowane do zakładu położnic w Marburgu podlegały pokucie kościelnej.

Rosya.

(Nowiny dworu. — Stan zdrowia Jej Mości Cesarzowej. — Ściąganie wojsk.)

Petersburg, 24. kwietnia. Pora obecna służy zdrowiu Jej Mości Cesarzowej Matki więcej jak w upłynionym miesiącu. Kaszel z przeziębienia, który był bardzo dotkliwy, ustał prawie zupełnie a Jej Mość Cesarzowa przyjmuje już u siebie zwykłe towarzystwa. Niektóre niemieckie dzienniki zapowiadają podróż Jej Mości Cesarzowej do rozmaitych niemieckich kąpieli, tutaj jednak niewiedzą dotąd jeszcze nie stanowczego, a nawet utrzymuje się dawniejsza pogłoska, że Cesarzowa matka nie opuści Rosyi w tym roku. Ale Cesarz zwiedzi niezawodnie w sierpniu Warszawę, gdzie będzie wielki przegląd trzech pierwszych korpusów, dawniejszej takzwanej czynnej armii. Przed przybyciem do Warszawy albo po odjeździe zwiedzi Cesarz południowe prowincje kraju, a potem wróci do Petersburga na przegląd korpusu gwardji pod Krasnem. Gdy czytamy tu w niemieckich dziennikach, że ściąganie wojsk 1, 2, i 3 korpusu do Polski, wpada w podejrzenie, i ztąd wnoszą na wojskową demonstrację przeciw Austrii, niemożemy wstrzymać się od śmiechu, słysząc jak sobie tłumaczą, zupełnie zwykłe i w każdym roku powtarzające się ściąganie wojsk na musztre. Gdyby wystawienie wojsk przeciw Austrii, albo przeciw komukolwiek, lub cokolwiek bądź było w zamiarze, natenczas nieściągano by wojsk znad granicy do Warszawy, jak obecnie, a jeżeli wojska 1go korpusu z Litwy zbliżają się do Warszawy, to także w tym samym zamiarze. Podczas wojny nieściągano wojsk do cesarskiego przeglądu, jednak teraz, gdy wszystko wróciło do dawnego stanu pokoju, odnawia się także i dawny zwyczaj.

Turcyja.

(Mehemed Bej przybył do Konstantynopola. — Niepokoje w Palestynie. — Wiadomości bieżące.)

Parostatek Lloyda „Pluto“ przybył dnia 29. kwietnia do Tryestu i przywiózł wiadomości z Konstantynopola, które sięgają po dzień 24. kwietnia: Mehemed Bej, renegat Bangya, z Czerkesyi, a którego zasądzenie za zdradę potwierdza się, przybył do Konstantynopola. Wykonaniu wyroku śmierci na nim sprzeciwił się Sefer Basza dla tego, że Mehemed Bej należy do tureckiej armii. Odesłano go zatem pod konwojem do Trebizundy. Pojednanie między Sefer Baszą a Naib Emin Baszą dotąd jeszcze nieprzyszło do skutku, jednak niema wątpliwości, że to nastąpi, gdyż jednemu jak drugiemu jedno i to samo zagraża niebezpieczeństwo. Tymczasem deputowani 12 destryktów stojących pod rozkazami Sefera Baszy mieli zgromadzenie, na którym zobowiązali się dostarczyć na potrzeby armii 105.000 k. zboża i 45.000 funtów wasła. Rosyanie z swej strony robią także wielkie przygotowania wojenne.

— Według wiadomości z Jaffy z dnia 8. kwietnia nie ustaje walka między Szejkami Abugosz a Laham; między ich sprzymierzeńcami było już kilka potyczek. Co się nigdy jeszcze nie stało, — odkąd Szejk Abugosz ręczy za bezpieczeństwo w górach Judey, — wydarzyło się teraz; w pobliżu bram Jerozolimy obrabowano kilka osób, a między innymi, ajenta towarzystwa Medzidie, p. Zuridi.

— Salich Basza, który przed kilką laty o zamordowanie bułgarskiej dziewczyny w Warnie, był oskarżony, i wyrokiem konstancytopolitańskiego sądu uwolniony, a później mianowany szefem dywizji przeznaczonej do korpusu wyprawy na Czarnogórę i Hercegowinę, poległ w boju z Czarnogórcami.

A z y a.

(Telegram indyjski. — Stan rzeczy w Kantonie.)

Powstańcy wyparci z Luknowa udali się najpierwej w kierunku na północno-zachodnią stronę, a niektórym powiodło się przekroczyć Ganges między Futygurem a Kalpi, jednak konnica wystana w pogoń za nimi zmusiła ich do odwrotu. Zaś korpus powstańców, których pod Sultanpurem pobił brigadier Frank a później pod Belwą w pobliżu Fyzabadu kapitan Sotheby, zagraża Ghorumpur. Na czele tego korpusu ma być Kur Singh z Arralu. Maun Singh i inni Zemindarowie poddali się, a to ułatwia Anglikom znacznie dalsze prowadzenie kampanii w Audzie. Sir Hugh Rose znajdował się dnia 21. marca o 25 angielskich mil od Ihansi; na przeciw niemu stał korpus powstańców w sile 35.000 ludzi, jak zdaje się gotowych do boju. Balla Sahib, brat Nana Sahiba rabuje i pustoszy Bundelkund. Nana Sahib ma być zawsze jeszcze w Szahjehanpurze otoczony najznakomitszymi naczelnikami powstańców. Dywizja jenerala Roberta wyruszyła dnia 20. marca z Nussirabadu w kierunku na Kotah. To miasto ma znajdować się w ręku powstańców, którzy obiegają Raa w swym pałacu.

— Jaki stan rzeczy w Chinach, piszą dzienniki angielskie z Hongkong pod d. 15. marca. — Lord Elgin wyprawił się dnia 3. marca na północ, a 9. stanął w Tuhtschofe. W ciągu tego czasu nadeszły do Kantonu rozkazy Cesarza chińskiego, i karcąc surowo postępowanie Yeha, że „barbarzyńców rozdrażnił.“ Peh (gubernator) i Muh (komendant) odebrali nakaz stawienia się przed sądem wojennym w karnem kolegium, i oraz polecenie cesarskie by się zastosowali do woli posłów mocarstw sprzymierzonych, z czego tłumacz reskryptu cesarskiego wnosi, że memoriał Peha i Muha z doniesieniem zajęcia Kantonu, musiał dojść rąk cesarskich pierwej nim sami zostali pojmani. Bądź co bądź, dosyć że Cesarz wie jakie są żądania mocarstw sprzymierzonych. — Rozkaz cesarski postanawia oprócz tego, ażeby Peh, mimo, że zostaje pod zaskarżeniem, piastował tymczasowo urząd wice-króla na miejscu odwołanego Jeha, a to pokąd nie przybędzie namiestnik po nim. Peh, otrzymawszy taki edykt cesarski, chciał natychmiast wchodzić w układy, lecz nieobecność lorda Elgina nie dozwalała żadnym konferencyi. Ale odtąd oświadczenia jego tchną wielką życzliwością, i czego dawniej uczynić nie chciał, teraz sam się oświadczył admirałowi Seymour, że mu da przewodników w czasie ekspedycyi w okolice Kantonu. Nie wiadomo nam jednak, co go spowodowało do tej usłużności, czy rozkaz cesarski, czy wiadomość, że admirał francuski nadpłynął z wojskiem w 5000 żołnierza. Może nie wszystkim wiadomo, że i Hiszpania należy do mocarstw sprzymierzonych, i że z Manili nadeszła 500 ludzi okrętem „Durance.“ Posłowie amerykański i rosyjski odjechali. Baron Gros i francuski z angielskim admirałem bawią w Hongkongu.

Afryka.

(Policya francuska w Alexandryi.)

Alexandrya w połowie kwietnia. Dziennik *Triester Zeitung* pisze, że na prowokację francuskiego ajenta policji, który na wpół piany dopytywał się imienia i nazwiska jednego z sardyńskich poddanych, zebrało się dnia 10. h. m. w pobliżu kawiarni bursy około 2000 ludzi, Włochów, Maltańczyków, Greków a nawet Arabów, aby czytać na murze przybity plakat oznajmiający publiczności postępowanie francuskiej policji. A głównie zarzucają ajentom tej policji, że między Włochami chcą wzbudzić rozjątrzenie, aby potem mieć powód do wydalenia. Szef tej policji p. La Genissel przybył z dwoma ajentami na miejsce, został jednak wygwizdany i musiał się schronić do budynku policji. W pół godziny przybył Zabıt Gassen Basza z pułkownikiem Spech, szefem tureckiej policji, i tym dopiero powiodło się złagodzić wzburzone umysły, przyrzeczeniem, że będą upraszać Wicekróla, aby znowu kazał rozwiązać się francuskiej policji, która od swego istnienia dała już tyle powodów do zażaleń rozmaitego rodzaju.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Tryest, 3. maja. Podług wiadomości prywatnych z Raguzy miały wojska tureckie obsadzić Bagnani bez oporu.

Londyn, 1. maja. Jak donosi depesza urzędowa z Alexandryi, wyruszył jenerał Walpole z swoją kolumną z Luknowa w północnym kierunku na Bareilly. Sir Hugh Rose obsaczył Ihansi 22. marca, a bombardowanie zaczęło się 25. marca. Dnia 1. kwietnia przybyło na odsiecz 15.000 powstańców z 18 działami, ale ponieśli klęskę i stracili 1500 ludzi. Nazajutrz obsadzili Anglicy miasto i warownię. Załozde udało się umknąć w nocy z 5. kwietnia, ale dościgniona w ucieczce straciła 3000 ludzi. Anglicy stracili tylko 6 oficerów. Zdobycie Kontahu w krainie Radżputów nastąpiło 30. marca. Pobity 27. marca w Azimghurze oddział angielski należał do 37go pułku.

Z **Turyonu** donoszą pod dniem 1. h. m.: Kawaler Benso przybył tu z Bukaresztu. Saski poseł w Paryżu, p. Seebach, przybył do Turyonu i był na prywatnej audyencyi u Króla.

